Nr. 67. Lwów, Piątek dnia 12. Marca 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 20 K (14 M.), z dostawą do domu 23 K (16 M), z przesyłką w Polsce 23 K (16 M) w innych państwach 25 K (17·50 M). Za zmianę adresu dopłaca się 60 h. Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski 1 Kor. (70 fen.) Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26 — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer“, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.“, ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny Jan Dąbski.

Gdańsk a Polska.

ROZMOWA Z BURMISTRZEM GDAŃSKIM SAHMEM.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Gdańsk, w marcu 1920

W pewnem prywatnem towarzystwie spotkałem się z obecnym burmistrzem wolnego miasta Gdańska, p. Sahmem. Jest to obecnie pierwsza osobistość w Gdańsku i na nią są zwrócone oczy zarówno Niemców jakoteż Polaków. Niezwykłą popularność wyrobiło p. Sahmowi umieszczenie go na „liście winnych“, na żądanie rządu polskiego. Od tego czasu, kiedy się stał „winnym“, umilkły wszystkie ataki na niego w prasie i opinji gdańsko-niemieckiej, a p. Sahm stał się bohaterem Gdańska.

P. Sahm jest człowiekiem ogromnego wzrostu, wybitnie inteligentnym i energicznym, interesuje się bardzo sprawami Polski i formułuje swe przekonania całkiem jasno i po męsku.

— Jestem człowiekiem nielubianym przez opinję polską — zaczyna swą rozmowę — niezupełnie słusznie, bo zawsze grałem w otwarte karty. Przyszedłem tu po to, aby Gdańsk ocalić dla państwa niemieckiego i z tem się nigdy nie kryłem. Tak było do czasu podpisania traktatu wersalskiego przez Niemców. Skoro to się stało, staję na gruncie traktatu i będę się trzymał każdej jego litery.

— To znaczy?

— To znaczy, będę pilnował tego, aby Gdańsk był rzeczywiście wolnem miastem! Zupełnie uznaję prawa Polski do Gdańska w takich rozmiarach, jakie przyznane zostały traktatem, ale będę przeciwny temu, aby Polacy prawa swe rozszerzali wbrew traktatowi. Jestem człowiekiem wychowanym na prawie i prawo szanuję.

— Ale Gdańsk musi być portem polskim!

— Tak pod względem gospodarczym! To macie zagwarantowane traktatem wersalskim. Ale Polacy chcą widzieć w Gdańsku „polskie miasto“. To jest niezgodne z rzeczywistością. Polaków jest zaledwie 7 proc. Gdańsk jest zatem miastem niemieckiem. (Uwaga: Gdańsk ma więcej niż 7 proc. Polaków — Polacy obliczają się na 14 proc., a może i więcej, bo sytuacja zmienia się ciągle na naszą korzyść).

— Mimo to jednak musimy dojść do szczerego sąsiedzkiego porozumienia. My siebie nawzajem potrzebujemy. Gdańsk własnem zbożem nie może się wyżywić. Potrzebujemy polskiego zboża, polskiego mięsa, zwłaszcza mleka i jaj. Jestem przeciwny wojnie takiej, jaka się dziś toczy między prasą niemiecką i polską. robiłem już ze swej strony wszystko, aby tę walkę złagodzić. Wy musicie ze swej strony to samo zrobić. Trzeba przygotować w Gdańsku nastrój porozumienia, bo od tego zależy dalsze współżycie.

— Chociaż mamy pod względem walutowym dość nęcące propozycje (zdaje się ze strony angielskiej uw. kor.) zdaje sobie sprawę z tego, że najbliższą nam będzie waluta polska, bo będziemy portem państwa polskiego, a więc „gros“ stosunków będzie nas łączyć z Polską. Sprawę tę będziemy traktować poważniej przy układaniu unji celnej, która nas złączy z Polską.

— Wogóle czas zaprzestać kłótni, pogodzić się z biegiem historji i wziąć się do pracy, bo to najlepsza droga do pokojowego układu stosunków.

Rozgromienie wojsk bolszewickich.

Warszawa. (Tel. wł.) **W czasie naszej kontrakcji na Nowokonstantynów bolszewicy ponieśli tak wielkie straty, że kompanje ich liczyły po 15 ludzi.**

Mohylow Podolski został zajęty przez Petlurowców

Warszawa. (Pat.). Komunikat sztabu generalnego z 10 bm. W ciągu dnia wczorajszego bolszewicy, zebrawszy większe siły, zaatakowali odcinek frontu **między jeziorem Osweja i rzeką Dźwiną.** Po zaciętych walkach i wprowadzeniu lokalnych rezerw, ataki odparto. Na północ od Mozyrza oddziały nasze otoczyły i zniosły doszczętnie jeden pułk rozbitej poprzednio 57 dywizji bolszewickiej, który błąkał się, straciwszy kontakt z innymi oddziałami. W akcji tej wzięto 8 kompletnych dział, cały tabor, kancelarję i znaczną ilość jeńców. Na przedpolu Nowokonstantynowa bolszewicy zaatakowali nasze pozycje we wsi Tessy. W walce, która się tutaj wywiązała, wzięliśmy 3 karabiny maszynowe i jeńców, odpierając atak na całej linji.

KULIŃSKI.

Rząd bolszewicki za pośrednictwem ententy przypomina gotowość rokowań z Polską.

Paryż. (PAT) W Zurychu otrzymano depeszę iskrową z Moskwy, że **rządy rosyjski i ukraiński z wiadomiły ententę o swojej gotowości natychmiastowego rozpoczęcia rokowań pokojowych z Polską.**

—o—

Stan wyjątkowy na Śląsku cieszyńskim.

Morawska Ostrawa. (Pat) „Ostravsky Dennik“ donosi, że międzykoalicyjna komisja plebiscytowa w Cieszynie, ze względu na wydarzenia w okręgu zagłębia karwińskiego, ogłosiła na całym Śląsku Cieszyńskim stan wyjątkowy.

—o—

Koniecznośc zgodnego współżycia na Śląsku Ciesz.

Cieszyn. (Pat.). Z konferencji, odbytej pod przewodnictwem Anglika p. Wiltona, wydano następujący komunikat: Do górników i robotników ostrawsko-karwińskiego rewiru. Dnia 10 marca w Cieszynie pod przewodnictwem p. Wiltona odbyła się narada przedstawicieli politycznych socjalistycznych i zawodowych organizacji, jakoteż komisji plebiscytowej czeskiej i polskiej. Obradowano nad nieznośnymi stosunkami, które krzywdzą obie narodowości na Śląsku Cieszyńskim. Konferencja wybrała komitet, złożony z 6 członków, który pracuje nad wytworzeniem zgodnego współżycia wszystkich obywateli Śląska Cieszyńskiego i dziś już apeluje do górników czeskich i polskich, aby wrócili do swoich zajęć. Zarazem wzywa wszystkich mieszkańców Śląska Ciesz. do zaniechania walk, które przynoszą szkodę całemu społeczeństwu. Podp.: Wilton Brand. Ze strony polskiej: dr. Kunicki Ryszard, Papuga Jan, Pytel Jan, Teller Andrzej; ze strony czeskiej: Brda Wojciech, Koukal Józef, dr. Pelc Ferdynand, Prokesz Jan.

Czesi terroryzują w dalszym ciągu.

Cieszyn. (PAT) Wczoraj wieczorem **Czesi w Karwinie zastrzelili żołnierza francuskiego. Żandarmi czescy strzelali w stronę robotników polskich,** a jedna z kul ugodziła żołnierza francuskiego.

—o—

Obrady klubu PSL. nad sytuacją polityczną.

Warszawa. (Pat.). Klub P. S. L. odbył dziś pod przewodnictwem p. Witosa kilkugodzinne posiedzenie, na którem przewodniczący na wstępie określił obecną sytuację polityczną, zarówno wewnętrzną jak i zewnętrzną. Po ożywionej dyskusji, jaka się następnie wywiązała, klub wyraził jednomyślnie niezadowolenie z niektórych ministrów i polecił zawiadomić o tem rząd i stronnictwa większości, oraz zdać o tem sprawę na konferencji klubowej. Następnie dokonano wyborów prezydjum i zarządu klubu. Prezesem wybrano przez aklamację p. Witosa, wiceprezesami jednomyślnie p. Rataja i Dąbskiego, sekretarzami Hartmana i Kowalczuka, a do zarządu Dąbskiego, Kiernika, Płochę, Kurczaka, Dobka; Nawrockiego; Ostachowskiego, Maślankę, Osieckiego i Bryla. Ponadto wybrano komisję dla spraw sejmowych, oraz sekcję prasową, do której weszli: Dąbski, Dębski i Rączkowski.

Warszawa. (Tel. wł.) Klub P. S. L. rozpoczął wczoraj narady, których głównym przedmiotem jest **stosunek klubu do rządu,** który to stosunek, ze względu na kwestję rolną, stał się bardzo aktualnym. W klubie ludowców panuje wielkie niezadowolenie z powodu przewlekania przez rząd sprawy rolnej. W czasie narad, krytykowano ostro stanowisko i politykę rządu.

—o—

— Wreszcie — dodał na ostatku z uśmiechem — chciałbym się dowiedzieć, jakie powody skłoniły rząd polski do zamieszczenia mnie na liście „winnych“. Do żadnej zbrodni się nie poczuwam. To jednak w Gdańsku bardzo zaszkodziło Polakom, bo Niemcy dziś zwartą falangą stoją za mną i są za to rozsroženi na Polaków. Zresztą zobaczymy jeszcze, co będzie z owymi „winnymi“.

Na tem się rozmowa skończyła.

O ile chodzi o temat ostatni, rząd polski nosi się pono z zamiarem zrezygnowania z wydania p. Sahma, ponieważ jest on obecnie obywatelem Gdańska.

Nowa nota pokojowa bolszewicka.

Informacje premjera Skulskiego.

W sprawie nowej noty pokojowej bolszewickiej udzielił p. Skulski przedstawicielowi „Kurjera Porannego“ następujących informacji:

Notę od p. Cziczerina, wysłaną radjotelegramem, otrzymało ministerstwo spraw zagranicznych wczoraj. Dotychczas nie przetłumaczona na język polski, nota nie mogła być podana do wiadomości publicznej. Jednak, o ile wiadomo p. prezesowi ministrów, nota zaznacza ponownie, iż Rosja bolszewicka pragnie pokoju narówni z Polską jak z innemi narodami i ponawia wobec Polski swoje poprzednie propozycje pokojowe. W nocie zaznaczono, iż akcja agresywna armji czerwonej jest wynikiem polskich operacji strategicznych na Ukrainie, skierowanych przeciw „sowieckiej“ republice ukraińskiej, która pozostaje w przymierzu z Rosją sowiecką. P. Cziczerin potwierdza odbiór odpowiedzi p. Patka na pierwszą notę pokojową i prosi o wstrzymanie natarcia wojsk polskich.

Dodał p. prezes ministrów, iż nota ostatnia p. Cziczerina jest conajmniej zbyteczną. Rząd polski traktuje propozycję pokojową ze strony poważnej, czego dowodem są prowadzone obecnie w Warszawie narady z Łotwą, Finlandją i Rumunją. I gdyby nie gromadzenie przez rząd sowietów wielkich sił wojskowych na froncie wschodnim, co zmusza Polskę do przedsiębrania środków zaradczych, braćby można ofertę bolszewicką bez wątpliwości na serjo. Niestety, przysyłając noty pokojowe, Bolszewja jednocześnie czynami przeczy swym rzekomym dobrym chęciom.

—o—

Socjaliści polscy o pokoju.

Odezwa Centr. komitetu wykonawczego do ludu rosyjskiego.

Enuncjacja ta ogłoszona w „Robotniku“ w istotnych ustępach brzmi następująco:

Witamy z radością te propozycje pokojowe i oświadczenia, dające podstawę do niezwłocznego rozpoczęcia rokowań. Nie mogliśmy mówić o pokoju wówczas, gdy „czerwona armja“ zajmowała ziemie polsko-litewsko-białoruskie, stała u granic b. Królestwa Polskiego i zagrażała naszej niepodległości. Z tą chwilą jednak, gdy zadanie obronne wojny było ukończone, niezwłocznie rozpoczęliśmy kampanję pokojową. Z tem większa siłą żądamy od rządu polskiego, aby zrobił wszystko, co od niego zależy, dla niezwłocznego zakończenia wojny.

Dążymy do pokoju opartego na poszanowaniu niepodległości narodów, pokoju porozumienia, nie zaś narzucania swojej woli wbrew sprawiedliwości, wbrew interesom ludu pracującego. Dążymy do tego, aby sprawa krajów, t. zw. kresowych została rozstrzygnięta zgodnie z ich interesami, na mocy swobodnie przez ludność tych krajów powziętej decyzji.

Zgadzamy się z wyrażoną przez rząd sowiecki opinją, że niema obecnie takiej sprawy gospodarczej czy terytorjalnej między Polską a Rosją, która nie mogłaby być rozstrzygnięta przez porozumienie pokojowe.

Deklaracja kończy się następującym ustępem:

Proletarjat polski, doświadczony w stuletniej niewoli narodowej, świadom jest tego, że nie przez rozbicie Rzeczypospolitej Polskiej, lecz na gruncie zdobytej niepodległości winien dom swój urządzać i swobodnie na swojej ziemi — w związku z proletarjatem całego świata — republikę socjalistyczną budować.

Polska polityka „germanofilska“(!)

Prasa zagraniczna prawicowa zaczyna coraz częściej oskarżać Polskę z powodu rokowań z bolszewikami o sympatje niemieckie (!). Po atakach „Morning Post“, la „Croix“ organ katolików francuskich twierdzi, że z powodu niefortunnej polityki Lloyda George'a, potężny odłam Polaków zwraca się ku Niemcom. Prąd ten idzie z góry, a ustąpienie Paderewskiego potwierdzać ma to twierdzenie. Znowu zatem dostrzedz można w słowach „La Croix“ ukrytą napaść na Naczelnika Państwa. Trzeba zwrócić uwagę, że nawet umiarkowany i Polakom życzliwy „Times“ ostrzega przed polityką germanofilską niektórych partji polskich, jednak wyłącza osobę Naczelnika Państwa, co do którego przyznaje się, że go nie zna.

W każdym razie dawne uprzedzenie do Naczelnika pewnych poważnych kół zagranicznych, uprzedzenie wywołane i podsycane przez narodową demokrację, a które skupiało się w jednem słowie: „le général boche“, zaczyna znów się pojawiać. Czyja w tem ręka, dobrze wiemy.

Co zaś do polityki germanofilskiej Polski, jest to wymysł arcyzabawny, bo wszak to chyba nie my odstępujemy Niemcom Gdańsk lub Śląsk i nie my wchodzimy z nimi w układy przeciw bolszewikom. Ale z ciemnotą i ze złą wolą obcych, a z intrygami swoich walczyć trudno.

Program narodowy socjalistów ukraińskich.

„Wpered“ uważa za stosowne podkreślić zasadniczy kierunek swej polityki.

„Rozkawałkowanie terytorjów ukraińskich — pisze „Wpered“ — i podział narodu ukraińskiego pod panowanie postronnych narodów, wszystkie konsekwencje, wypływające z tego, wysuwają na pierwszy plan ukraińskiej socjalistycznej polityki zdobycie niezależności ukraińskiej państwowości i zjednoczenie w niej wszystkich terytorjów ukraińskich. Socjalni demokraci ukraińscy wysoko niosą sztandar zjednoczonej ukraińskiej narodnej republiki. Z tym postulatem — kończy „Wpered“ — muszą liczyć się postronne (?) czynniki, muszą liczyć się także wszystkie partje i grupy ukraińskie. Sprawa państwowości ukraińskiej nie zejdzie już nigdy z porządku dziennego polityki europejskiej i musi być prędzej czy później zrealizowaną“.

—o—

Dyrektorjat na Rusi zakarpackiej.

„Wpered“ podaje wiadomość z Paryża, że wśród czeskich kół rządowych krąży wiadomość, że Jacek Ostapczuk, socjalista ukraiński, ma zostać członkiem dyrektorjatu „prykarpackiej Ukrainy“. „Sam prezydent Massaryk miał się oświadczyć za kandydaturą tow. Ostapczuka“. W rozmowie z korespondentem „Wpereda“, jaka odbyć się miała w Użhorodzie (Ungwar) na Węgrzech, powiedział Ostapczuk, że wśród takich okoliczności politycznych, jakie panują teraz na „prykarpackiej Ukrainie“, byłoby mu bardzo ciężko pracować, i bez porozumienia i woli szerokiego ogółu nie „godzien“ jest przyjąć ten urząd.

—o—

WACŁAW SIEROSZEWSKI. 74

TOPIEL.

POWIEŚĆ.

—o—

(Ciąg dalszy).

— Niech pan siada, niech pan siada!... Jeszcze gorąca!... A może pan woli wina?...

Kiwnęła głową w stronę stojącego na ziemi srebrnego kubła, skąd z lodu sterczały biało lakowane szyjki butelek.

— Dziękuję. Proszę o herbatę...

— Nalej, Zosiu, nalej!... Nie pytaj!... Nalej i mnie: Musi się przecież pan ze mną trącić!... — zwróciła się do Kazimierza Bronia z rozmarzonym uśmiechem.

Spojrzał na jej odkryte, falujące w oddechu łono na gołą do łokcia rękę z płaskim kielichem, wyciągającą się doń, jak smukły, blady kwiat z szerokiego złoto - żółtego rękawa.

Pomyślał: „Ładna bestja!“ i gorący rumieniec wybił mu na twarz.

— I mnie też nalej! — szepnęła do Zosi Rożkowa.

— To i ja. Cóżem ja od was gorszego? Wszak trąci się pan ze mną, panie Kazimierzu!... — świergotała wesoło dziewczyna, lejąc z ciemnej butelki napój złoto - perlisty.

— No, cóż słychać nowego?... — pytała Bronia.

— Właśnie przyszedłem się dowiedzieć!... Czy to prawda, że wojna z Japonją?

— Z Japonją?... Nie słyszałam. Mówią, że ma być wojna, ale z Austrją... Zresztą dobrze nie wiem, z kim... Mówili nawet, że... z Szwajcarją: Zdaje się, że z Szwajcarją... Prawda, Zosiu? Czy może ze Szwecją!... Z kimś na Sze... Ale to takie nudne: wciąż to samo — noty, telegramy, interwiewy!...

— O, wcale nie!... Ja się nie zgadzam! — protestowała Rożkowa. — Tylko, że to wszystko bardzo spóźnione. Co dla nas nowina, to w Europie już historja!...

— I to jest przykro. Czy nie prawda, Kazimierzu Wojciechowiczu.

— Nie wiem!... Nie mamy czasu... Żniwa, ludzi brak!...

— I pan, po to tylko przyjechał, żeby się dowiedzieć o wojnie!... Taka pana wzięła nagle ciekawość... Ee, żarty! Niech pan się lepiej pochyli i wyspowiada cichutko, o tu, tu... — roześmiała się Zosia i pokazała palcem na swe różowe uszko. — Tylko prawdę, proszę powiedzieć, prawdę: do kogo to pan tak późno jeździ po nocy do miasta?

— Tak, tak: do kogo pan jeździ?! Musi pan zaraz powiedzieć i jeżeli ładna my pana z miejsca rozgrzeszymy!... — poparła siostrę, śmiejąc się Bronia.

— Ależ nie!... Bóg świadkiem, że nie!... — bronił się zmieszany Kazimierz. — Doprawdy przyjechałem pytać się... o wojnę. Matka bardzo niespokojna...

— Bo co?

— Bo... wezwali mię... przed urlopem do wojska...

Zosia przestała się uśmiechać.

— A co!... Mówiłam, że wojna... To bardzo interesujące. Jak tylko będzie ogłoszona na prawdę, zaraz zapisuję się na siostrę miłosierdzia... Moc wrażeń, nieznane kraje, tłumy, przygody; pociągi; bitwy; bohatery... — trzepała prędko Rożkowa.

— Ha, może i ja zostanę siostrą miłosierdzia, jak wszyscy mężczyźni żołnierzami zostaną!... — westchnęła Bronia zarzucając ręce za głowę. — Ale teraz... nalej Zosiu panu i mnie jeszcze... Wypijemy za bohaterów!

Zosia nie ruszyła się jednak.

— Więc jeżeli to tak, to pana... wywiozą daleko? — spytała po polsku.

— Zapewne wywiozą. Dla tego chciałem się właśnie dowiedzieć!... dokąd?

— Nie ma pan ochoty bić się?... Niech pan powie.

— Tchórzem nie jestem, ale ochoty nie mam. Za co? Mieliśmy wracać do Polski a tu taki „darmowy przejazd“! — uśmiechnął się z przymusem.

— To pan by już nie wrócił w... żadnym razie?

Pochylił głowę. — Bronia sprzeczała się z Rożkową o to, gdzie leży Szwajcarja.

— Pewnie, żebym nie wrócił. Zresztą: „co kto wie na wojnie!“... — odszepnął. — Kto to jest ten pan, co bank miota? — spytał nagle ciszej, pochylając się ku dziewczynie.

— Ten pan... to jest Atłasow, urzędnik generał-gubernatora do szczególnych poruczeń; on wraz z rotmistrzem żandarmskim Karlem Karłowiczem Kellerem, co tu niedaleko siedzi, przysłani zostali specjalnie dla rozplątania sprawy złota... ku wielkiemu rozgoryczeniu prokuratora i innych, którzy myśleli, że wszystkie zasługi na nich spadną... — dodała złośliwie, a widząc, że Kazimierz nie spuszcza zeń oka zagadała szybko: — Ponieważ cała ta sprawa najbliżej obchodzi kompanję Boczarowa, bo ona największe poniosła straty, więc — rzecz prosta zatrzymali się... u nas. Musieliśmy... Tatuś idzie! — zakończyła, wskazując głową na zbliżającego się Pracławicza.

(C. d. n.).

—o—

Komisja spraw zagran. w sprawach Cieszyna i porozumienia z państwami ościennemi.

Warszawa. (PAT) 9. bm. Komisja spraw zagranicznych pod przew. St. Grabskiego odbyła ze branie. P. p. dr. Falkowski, Osiecki i Grzędzielski interpelowali w przedmiocie Cieszyna. Rząd oświadczył, że powziął stanowcze i energiczne zarządzenia celem zabezpieczenia Śląska Cieszyńskiego przed ewentualnem wkroczeniem wojsk czeskich. Równocześnie zwrócił się rząd do rządów francuskiego i włoskiego w przedmiocie terroru uprawianego przez Czechów.

Na zapytanie p. Głąbińskiego, czy rząd może podać, jakie są podstawy rokowań z Finlandją, Łotwą i ewentualnie z Rumunją, prezydent min. oświadczył, że **najogólniejszą podstawą rokowań jest chęć zespolenia interesów tych państw z interesami Polski w rokowaniach które nas czekają z Rosją bolszewicką.** Przed zawarciem ostatecznego układu rząd przedłoży wyniki rokowań do aprobaty komisji. Hr. Skarbek przedłożył w dalszym ciągu wniosek, aby na jednem z następnych posiedzeń omówiono całą **sprawę ukraińską.** Prez. ministrów Skulski uznał, że omawianie tej sprawy byłoby obecnie może niekorzystne. W głosowaniu wniosek p. Skarbka nie uzyskał większości. Następnie na porządek dzienny przyszła sprawa reemigracji.

—o—

Strajk kolejowy w Krakowie.

Proklamowany strajk powszechny.

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem rozpoczął się w krakowskiej dyrekcji kolejowej **strajk kolejowy.** Pociągi od godziny 8 przestały kursować. Powodem strajku jest zarządzenie ministerstwa kolejowego znoszące **zniżone bilety** dla kolejarzy. Obok tej sprawy wysunięto także **kwestję aprowizacji.** Zarządzenie ministerstwa zostało dziś rano rozesłane w formie cyrkularza do poszczególnych stacji. Po południu zaczęły napływać z rozmaitych stacji protesty przeciwko temu zarządzeniu a kolejarze oświadczyli, że nie biorą żadnej odpowiedzialności za następstwa tego kroku. Wieczorem odbyły się dość burzliwe zgromadzenia, na których **proklamowano strajk powszechny,** który od razu wszedł w życie. Dworzec kolejowy został po godzinie 8. wieczorem przez kolejarzy zupełnie opróżniony i na podstawie zarządzenia dyrekcji policji obsadzony przez straż bezpieczeństwa.

—o—

Wilson zgadza się na autonomję Rjeki.

Kraków. (Pat.). Radjo z Lyonu. Tekst odpowiedzi prez. Wilsona został ogłoszony. Prezydent godzi się na utworzenie autonomicznego państwa Rjeki za bezpośrednią zgodą stron interesowanych, które mają oznaczyć granice, ale w ten sposób, aby państwa w tem bezpośrednio nie interesowane nie poniosły szkody. Kwestja albańska — zaznacza nota — nie może być przedmiotem wyłącznej dyskusji między Włochami a Jugosławją. Jugosławja nie może otrzymać za odstąpione terytorja rekompensaty w Albanji północnej.

Trudności z zasiewami.

Warszawa. (PAT) Komisja rolna pod przewodnictwem p. Witosa, obradowała w przedmiocie zasiewów, podnosząc trudności czynione przez ministerstwo aprowizacji, które zabiera zboże przeznaczone na nasienie oraz przez ministerstwo spraw wojskowych, które przeszkadza dostarczaniu zboża zwłaszcza we wschodnich częściach kraju i odmawia dostarczania rolnikom koni, niepotrzebnych dla armji.

Bojówka niemiecka na Mazurach.

Olsztyn. (PAT) (spóźnione) 5. bm. Przedstawiciele komitetu mazurskiego Zieliński, Herz, Fryderyk i Gottlieb Lejkowie, podczas jazdy samochodem w dniu 4. b. m. zostali napadnięci w Villenbergu przez zorganizowaną bojówkę. Obecna przy tem policja nie interwenjowała. W Szczytnie na przedstawicieli komitetu oczekiwała bojówka, która zelżyła przybyłych. Herza i Zielińskiego pobito mimo obecności załogi. Z pośród napastników nikt nie został aresztowany. Bojówka wystosowała do przedstawicieli komitetu pisemny rozkaz opuszczenia miasta. Przedstawiciele komitetu wyjechali inną drogą, niż zamierzali poprzednio. Na samochód, który przejeżdżał wspomnianą drogą wcześniej przed samochodem przedstawicieli komitetu mazurskiego, dokonano napadu, przyczem odniósł ranę jadący w tym samochodzie asesor regencyjny Friedberg.

RADA PAŃSTWOWA GDAŃSKA.

Gdańsk (Pat.). Komisarz ententy Tover, wydał pod datą 5. bm. rozporządzenie w sprawie utworzenia Rady państwowej Gdańska. Wykonanie władzy administracyjnej przeniesione zostanie na Radę państwową. Do jej zakresu działania należy wydawanie zarządzeń ustawodawczych, uchwalanie postanowień co do wydobycia środków koniecznych na pokrycie kosztów administracyjnych, a w szczególności co do pożyczek, rozstrzygania w kwestjach dotyczących licznych gałęzi administracji. W razie różnicy zdań w Radzie państwowej, postanowienia jej muszą być przedkładane do zatwierdzenia komisarzowi ententy, w sprawach, w których to sobie zastrzeże, wszystkie zaś inne postanowienia Rady mają być jedynie podawane do wiadomości komisarza. Rada państwowa składa się z zastępcy prezydenta regencji, burmistrza miasta Gdańska i landratów powiatów do Gdańska należących, których powoła komisarz ententy. Ponadto należą do tej Rady państwowej z prawem głosowania prezydent sądu krajowego, prezydent dyrekcji kolejowej, szef dyrekcji cłowej i szef dyrekcji pocztowej. Rada państwowa wybiera ze swego łona przewodniczącego, komisarz ententy zastrzega sobie atoli prawo przewodniczenia na posiedzeniach Rady oraz prawo wysyłania komisarzy na jej posiedzenia.

RADA SZKOLNA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Sosnowiec (Pat.). „Oberschl. Courier“ podaje, że na podstawie porozumienia z międzysojuszniczą komisją w Opolu powstała prowincjonalna rada szkolna dla górnośląskiego obszaru plebiscytowego. Dziennik nie podaje bliższych szczegółów, należy jednak wnioskować, że rada będzie wyłącznie niemiecką.

SĄDOWNICTWO NA G. ŚLĄSKU.

Berlin (Pat.). Dzienniki tutejsze donoszą z Wrocławia, że władze koalicyjne na Górnym Śląsku zniosły przynależność Górnego Śląska do trybunału sądowego w Wrocławiu i ustanowiły na jego miejsce dla Górnego Śląska wyższy sąd krajowy oraz sąd najwyższy. Aljanci zamierzają obsadzić stanowiska sędziów w tych sądach wyłącznie siłami polskiemi, przeciwko czemu władze niemieckie protestują.

ANGLJA UZNA NIEPODLEGŁOŚĆ LITWY.

Gdańsk (Pat.). Tutejsze dzienniki niemieckie donoszą: Oficjalny dziennik litewski „Lietuva“ podaje, że Anglja uzna niezawisłość Litwy natychmiast po ukonstytuowaniu się zgromadzenia narodowego. Wybory do konstytuanty litewskiej odbędą się w dniach 14. i 15. kwietnia br.

Liga narodów przeprowadzi ankietę w sprawie Rosji.

Poznań. (PAT) Radio z Paryża, 9. bm. Rada wykonawcza Ligi narodów zbierze się w Paryżu w piątek, ewentualnie w sobotę, w sprawie wyznaczenia komisji do przeprowadzenia ankiety co do Rosji.

SICHERHEITS - WEHR ARESZTUJE OFICERÓW FRANCUSKICH.

Olsztyn (Pat.). 4 bm. (spóźnione). Policja bezpieczeństwa aresztowała wczoraj na dworcu kolejowym w Olsztynie kapitana armji francuskiej Testara. Przyczyną jest wykrycie przez kapitana Testara na dworcu kolejowym w Szczytnie 14 wagonów francuskich i belgijskich, skradzionych przez Niemców.

Bessarabia dla Rumunji.

Londyn (Pat) Havas. Rada najwyższa postanowiła uznać przyłączenie Bessarabji do Rumunji z chwilą wycofania oddziałów rumuńskich z pozycji zajmowanych przez nie na wschodnim brzegu rzeki Cisy.

ROZSTRZELANIE CZŁONKÓW MISJI WOJSKOWEJ PRZEZ BOLSZEWIKÓW.

Kraków (Pat.). Radjo z Poldhu. Churchil oświadczył w Izbie gmin, że **12 oficerów i 6 żołnierzy wojskowej misji na Syberze dostało się w ręce bolszewików.** Według nie stwierdzonych dotychczas pogłosek mieli zostać **rozstrzelani.**

Zmiany w postanowieniach ekonomicznych koalicji.

Paryż. (PAT.) Havas. Rządy sprzymierzone przyjęły wczoraj zmiany, jakieby mogły być wprowadzone do tekstu memorjału ekonomicznego. Zmian tych domagała się Francja. Dają one **pierwszeństwo odbudowie okolic zniszczonych przez wojnę** oraz udzielają komisji reparacyjnej zwłoki do ustalenia w ciągu 4 miesięcy wysokości odszkodowania, które mają zapłacić Niemcy, wreszcie dotyczą zmiany wprowadzenia do memorjału **zawarcia pokoju ekonomicznego z Rosją.** „Petit Parisien“ podaje, że jedno z dodatkowych postanowień wprowadzonych do memorjału, zawiera wezwanie pod adresem **Niemiec,** aby zużytkowały na zakupno żywności i artykułów pierwszej potrzeby **olbrzymie kapitały, ulokowane w krajach neutralnych.**

Poznań (Pat.). Radjo z Paryża. „Echo de Paris“ donosi z Londynu, że Millerand udzielił swojej zgody na nową zmienioną formę manifestu ekonomicznego. Nieporozumienie powstało głównie na tle pierwszego paragrafu artykułu, odnoszącego się do Rosji, oraz ostatniego zdania artykułu 8-go, odnoszącego się do niemieckiej pożyczki zagranicznej.

19 MILJARDÓW NA POŻYCZKĘ NARODOWĄ WŁOSKĄ.

Poznań (Pat.). Radjo z Rzymu. Subskrypcja na pożyczkę narodową osiągnęła 19 miljardów.

ILE ANGLJA POŻYCZYŁA SOJUSZNIKOM?

Kraków (Pat.). Radjo z Carnarwon. Długi aljantów względem Anglji, z wyjątkiem powojennych zaliczek na odbudowę, są według przedstawienia Chamberlaina w Izbie gmin następujące: Rosja 568 mil. funtów, Francja 470 mil. 500.000 funtów, Włochy 470 mil., Belgja 86 i pół miljona, Serbja 20 mil., Grecja, Portugalja, Rumunja i inne kraje sprzymierzone 51 mil., **razem 1.666 miljonów ft.**

ROBOTNICY ROSYJSCY DOBROWOLNIE PODWYŻSZAJĄ ILOŚĆ GODZIN PRACY.

Kraków (Pat.). Radjo z Moskwy. Robotnicy rosyjscy dobrowolnie podwyższają ilość godzin pracy. Na stacji Kaurowka na permskiej linji kolejowej robotnicy uchwalili pracować o 12 godzin dłużej w tygodniu ponad zwykłą dzienną pracę.

KRÓL SYRJI PALESTYNY I DAMASZKU.

Kraków (Pat.). Stacja iskrowa krakowska przejęła dziś z Poldhu następującą depeszę iskrową: Z Jerozolimy donoszą, że 28 lutego b. r. odbyła się koronacja Emira Faisalu na króla Syrji, Palestyny i Damaszku.

STRAJK W KOPALNIACH FRANCUSKICH.

Kraków (Pat.). Radjo z Poldhu. Od wczoraj strajkuje 130.000 robotników kopalnianych, pracujących w Pas de Calais.

STRASZNA KATASTROFA.

Kraków (Pat.). Radjo z Wiednia. Z Benrath donoszą, że w reńsko - westfalskich zakładach elektrycznych wyleciał dziś rano w powietrze wielki kocioł parowy. Gruzy zasypały 90 robotników. **Liczbę zabitych i rannych oceniają najmniej na 50 osób.**

Projekt wydania bonów międzynarodowych dla ratowania sytuacji gospodarczej.

Kraków. (Pat) Radjo z Lyony. Korespondent „Petit Journalu“ donosi telegraficznie z Brukseli, że szef gabinetu belgijskiego, De la Croix, proponuje, w celu zapobieżenia przesileniu walutowemu, przedstawić koalicji, zgodnie z pomysłem jaki się pojawił we Francji, wniosek wydania międzynarodowych biletów bankowych, które miałyby jedną wartość we wszystkich krajach. De la Croix proponuje sekcji finansowej Ligi narodów utworzenie instytutu, któryby uskuteczniał emisję bonów. Bony te, które nie byłyby puszczone w obieg publiczny, służyłyby, pod kontrolą wszystkich państw, do regulowania rachunków międzynarodowych przez pewną ilość lat, aż do końca obecnego przesilenia ekonomicznego. Przemysłowcy zagraniczni, otrzymawszy te bony przy zapłatach, mogliby je eskontować w bankach prywatnych, które znowu mogłyby je realizować w instytucie emisyjnym.

Ten instytut posiadałby charakter międzynarodowego clearing-house. Przesilenie walutowe byłoby w ten sposób rozwiązane bez nowego powiększenia ilości papierowych pieniędzy w różnych krajach.

„Kurjer Lwowski“ w prasie zagranicznej i polskiej.

Artykuł naszego korespondenta warszawskiego, zawierający rozmowę z Radkiem, wywołał wielkie zainteresowanie w prasie francuskiej. Cały szereg pism francuskich, między innemi „Evenement“ paryski, „Depeche“ z Tours, „Salut public“ z Lyonu, „L'Action nationale“ z Anvers, podaje streszczenie artykułu, dostarczone przez agencje Havasa i Reutera. — Nasz kochany Pat artykuł nasz — jak i wiele innych — najzupełniej zignorował.

A skoro już mowa o oddźwięku, który artykuły nasze znajdują w prasie zagranicznej (artykuły Alfy „Koalicja antygermańska, czy koalicja antybolszewicka“ streściły niedawno pisma słoweńskie, artykułami cieszyńskimi interesuje się żywo prasa czeska), to stwierdzając popularność naszych artykułów w prasie b. Królestwa i Poznańskiego, nie możemy przemilczeć faktu, że prasa prowincjonalna b. Królestwa zazwyczaj przedrukowuje je in extenso — bez podania źródła. Jest to — przywłaszczenie literackie. Pisma poznańskie są pod tym względem znacznie przyzwoitsze. Łaskawych naszych zwolenników z prasy uprzejmie prosimy o cytowanie źródła, z którego czerpią, w przeciwnym bowiem razie my ich cytować zaczniemy.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Konstantyna wyzn.; gr. kat. Prokopya. Jutro rz. kat. Grzegorza W.; gr. kat. Wasyłyja. — Wschód słońca 6·23, zachod 6·02.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We czwartek „Lalka“, operetka.

—o—

We Lwowie.

— **Drugi manifestacyjny wiec w sprawie Spisza i Orawy** odbył się wczoraj w sali Sokoła z inicjatywy komitetu obrony kresów zachodnich. Wiec zagaił prezes tegoż komitetu prof. dr. Jurrasz. Licznie zgromadzona publiczność z przejęciem słuchała przemówienia działacza narodowego ks. Machaya, który żywo, barwnie i w gorących słowach przedstawił obecne stosunki narodowe, religijne i gospodarcze na ziemi spisko-orawskiej. Czesi rzucili na szalę wszystko, ażeby te nigdy nie posiadane przez siebie dziedziny polskie zagarnąć, ale ludu tamtejszego nie złamią ani terrorem, ani pochlebstwem i lud ten polskim pozostanie. Wszakże jednakowoż czuwać musi Polska cała nad tą niestety zaniedbaną ziemią polską i energiczną pomocą poprzeć akcję plebiscytową. Uchwalono następnie rezolucje takie same jak na poprzednim wiecu.

— **Za duszę ś. p. prof. Józefa Hilarowicza** w trzecią rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne w sobotę, dnia 13 marca b. r. o 9 rano w kościele św. Mikołaja.

— **Nieznany poseł.** Pat. we wczorajszem sprawozdaniu sejmowem podała treść przemówienia rzekomego posła Ćwiklińskiego (w sprawie kredytów wojskowych). Otóż stwierdzamy, że poseł tego nazwiska nie zasiada w sejmie.

— **Prelekcja rektora dra A. Balbana** na temat: „Przyszłość Uniwersytetu w Polsce“ odbędzie się dziś we czwartek o g. 7. wiecz. w kasynie i kole lit. art.

— **O Kamieńcu Podolskim,** jego dziejach i zabytkach będzie mówił w kasynie i kole lit. art. w sobotę 13. b. m. o godz. 7. wiecz. red. Michał Rolle. Wykład urozmaicony będzie przeźroczami.

— **Działkowa i masowa uprawa warzyw we Lwowie.** W sobotę 6. bm. wieczór, odbyło się w myśl życzeń ministerstwa rolnictwa, zebranie, zwołane przez towarzystwo gospodarskie przedstawicieli współdzielni aprowizacyjnej i innych pokrewnych zrzeszeń mieszkańców Lwowa w sprawie zorganizowania uprawy warzyw na gruntach w obrębie Lwowa i jego peryferji oraz ewentualnego zużytkowania obszarów dalej położonych. Na zebraniu tem po ożywionej dyskusji wyłonił się komitet, do którego wchodzą: inż. Früauff, inż. Kościelecki, dr. Kubik, insp. Łomnicki, prof. Łukasiewiczowa, radca Nechaj, prez. Neumannowa, insp. Paczosa, Wilimowski i insp. Wróblewski.

Komitet ten zajmie się bezzwłocznie zorganizowaniem i zrealizowaniem wymienionej akcji. Wszyscy zainteresowani, którzy nie wzięli udziału w zebraniu 6. bm. zechcą zgłosić bezzwłocznie swój współudział do komitetu uprawy warzyw, na ręce insp. p. Prevala (towarzystwa gospodarskie, ul. Kopernika 20, ofic. III. p. 4 drzwi) w godzinach od 8 do 2. Przedstawiciele wszelakiego rodzaju zrzeszeń przedłożą ilość członków do 11. bm. br. włącznie.

— **Zniesienie przymusu cenzuralnego dla korespondencji krajowej.** Wczoraj otrzymaliśmy z dyrekcji poczt następujące pismo, datowane Lwów, 29 lutego 1920: „Reskryptem z dnia 13 lutego b. r. ministerstwo poczt i telegrafów w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych zniosło z ważnością od 16 lutego b. r. dotychczasowy przymus cenzuralny dla korespondencji krajowej tak nadanej jak i nadchodzącej do doręczenia na całym obszarze, podlegającym rozkazownictwu D. O. G. Lwów. Z powyższym dniem został również zniesiony przymus nadawania listów do zagranicy w stanie otwartym. — Tournelle“.

Z przykrością i zdziwieniem stwierdzamy, żeśmy dopiero wczoraj — a więc po 4 tygodniach otrzymali reskrypt z dnia 13 lutego w tak ważnej sprawie. Czy to, mówiąc delikatnie, nie jest co najmniej szlendrjanem urzędowym?

— **Naukowe wykłady w „Stauropigjańskim instytucie“.** Kuratorjum Stauropigj. instytutu, miał ozpocząć z dniem onegdajszym w swojej sali kursa naukowe świeckie i duchowne, które jednak zostały zabronione.

W sprawie tej ogłasza lwowska dyrekcja policji:

„Instytut stauropigjański zamierzał urządzić szereg wykładów z zakresu wyższych nauk świeckich i duchownych, które miały się rozpocząć w sali instytutu z dniem 9. marca 1920. Ponieważ instytut ten nie mógł się wykazać zezwoleniem kompetentnych władz szkolnych, przeto dyrekcja policji nie dopuściła do wykładów, czyniąc je zawisłemi od uzyskania tego zezwolenia. Do wykładów nie przyszło“.

— **Ograbianie reemigrantów.** Z komitetu obrony narod. we Lwowie otrzymaliśmy komunikat następujący: Wracających do Polski z zarobionymi dolarami odbywa się na wielką skalę. Przeciw konduktorowi kolejowemu Ignacemu Soldowi, który pobrał w pociągu od kilkunastu reemigrantów po 5 dolarów, razem kkilkanaście tysięcy koron z powodu „niedokładnych papierów podróżnych“ i którego zamknięto, toczy się w tut. sądzie śledztwo.

Podobne grabieże dzieją się też w Krakowie, gdzie 16 lutego br. jakiś „sierżant“ pobrał od kilku reemigrantów 8 dolarów za wyrobienie miejsca w pociągu.

W Polsce i na świecie.

— **Przyjazd Szulgina do Kamieńca.** „Wpered“ donosi: Znany czarnosieciniec i redaktor „Kijewlanina“ W. Szulgin przybył razem z niedobitkami armji Bredowa do Kamieńca Podolskiego.

— **Aresztowanie w Płoskirowie.** Żandarmerja polska aresztowała w Płoskirowie — jak donosi „Wpered“ — inżyniera Choryla Harcena, białorusina, pozostającego w służbie ukr. narodnej republiki i odstawiła go do Warszawy.

— **Lucien Poincare** wicerektor akademji francuskiej w Paryżu, brat b. prezydenta Rzpltej francuskiej zmarł nagle we wtorek.

— **Ofiarą strasznego wypadku** padł w Tarnopolu na dworcu kolejowym Bogumił Skarzyński, podporucznik 4 pp. strzelców konnych, przechodząc pod wozy, stojące na torze kolejowym. Lokomotywa, szybująca inne wozy, potrąciła jeden z wozów, a te ruszywszy, zgniotły go. Skarzyński poniósł śmierć na miejscu.

— **Wykrycie olbrzymiego składu skór w Krakowie.** Pat. donosi. Policja wykryła tajny magazyn skór w prywatnem mieszkaniu niejakiego Wolfa Landerera przy ul. Kalwaryjskiej w Podgórzu. W czasie rewizji znaleziono 26 bali skóry boksowej wartości 200.000 K. Znaleziono także liczną korespondencję z firmą garbarską warszawską Lung, przeciw której prowadzone jest śledztwo. Skóry znalezione u Landerera opieczętowano.

Taryfa maksymalna na mięso i wędliny.

Miejska komisja aprowizacyjna odbyła swe tygodniowe posiedzenie 6 b. m. O tem posiedzeniu otrzymaliśmy z magistratu następujący komunikat urzędowy:

Komisja widząc — po wysłuchaniu opinji dyrektora rzeźni miejskiej — że ceny mięsa i bydła z każdym dniem w niesłychany sposób podskakują, **uchwaliła taryfę maksymalną dla mięsa i wędlin. Cen tych pod żadnym warunkiem nie wolno przekroczyć.** (A kto czuwać będzie nad dopilnowaniem tego? — Przyp. red.). Dalej postanowiono zezwolić na wyrób tylko niektórych wędlin, celem przeszkodzenia pobieraniu wyższych cen za wyszukane wyroby wędlin.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono **reorganizację biura kart spożycia** i zrównano płace djetarjuszek z płacami djetarjuszek magistratu z tem, że ilość godzin pracy będzie również zrównaną z ilością godzin w magistracie.

Pan sekretarz Stobiecki przedstawił stan zapasów w magazynach miejskiego zakładu aprowizacyjnego. **Stan ten przedstawia się bardzo smutno. Jarzyn z Poznańskiego nadeszło trzydzieści kilka wagonów,** które natychmiast rozsprzedano. **Cukier nadszedł;** sprzedawać się będzie w ustawowej ilości, t. j. po 400 gr. na osobę. **Mąka chlebowa wystarczy zaledwie na bieżący tydzień.**

KONKURS.

W biurze Patronatu Spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym jest wolnych (we Lwowie i Krakowie) kilka posad lustratorów w X, IX, VIII. randze urzędników krajowych (państwowych) zależnie od kwalifikacji, nadto jedna ewentualnie 2 posady referentów Spółek rolniczych w VII randze lub za wynagrodzeniem kontraktowem. Referent Spółek rolniczych musi posiadać wyższe wykształcenie handlowe i doskonałą znajomość buchalterji.

Podania wraz z załącznikami należy wnosić do Biura Patronatu Spółek oszczędności i pożyczek we Lwowie (ul. Mickiewicza 3). 1647

Komunikaty.

W Polskim Związku Niewiast katolickich ul. Rutowskiego 10, dnia 12. marca w piątek o g. 5-tej mówić będzie pan Michał Rolle na temat „Kochajmy nasze wschodnie kresy“. (Wschodnie kresy były i są polskie. Majątek polski i praca kulturalna). Wydział prosi o liczne przybycie.

—o—

W SOKOLE II. przy ul. Szeptyckich w sobotę 13. bm. o godz. 6 30, staraniem Komitetu Kolejowców Polaków, będzie wykładał dr. Aleksander Czołowski, „Dzieje marynarki polskiej“ z obrazami świetlnymi.

—o—

RAUT z tańcami pod protektoratem dowódcy M. 1 Pl. p. pułk. Lindy na dochód herbaciarni i czytelni pociągu pancernego „Nr. 11 Poznańczyk“, odbędzie się w salach kasyna oficerskiego, dnia 19. marca br. Wstęp tylko za zaproszeniami. Muzyka wojskowa. 1860

—o—

Osoby przybywające z za granicy uprasza się o bezzwłoczne jawienie się w Referacie prasowym DOG. Lwów, ul. Wałowa l. 16, II. p. w godz. od 10—12. 1835

—o—

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie komunikuje: Wobec dotkliwego braku drobnych banknotów, dyrekcja kolei państwowych we Lwowie zakazała kasom podwładnych sobie urzędów jak najsurowiej mieniania pieniędzy, oraz poleciła wszystkim kasom stacyjnym, towarowym, bagażowym i osobowym nie wydawać stronom przy uiszczeniu należności drobnych monet względnie banknotów, lecz żądać od nich zapłaty całej przypadającej kwoty bez wydawania reszty. Każdy interesent przeto ma mieć w pogotowiu odliczone pieniądze, gdyż reszty z powodu braku drobnych wydawać kasie nie wolno.

—o—

Powody braku chleba.

Zboże, które Zakład aprowizacyjny na pokrycie zapotrzebowania w bieżącym tygodniu otrzymał, a mnie do zmielenia powierzył, zawieru znaczną ilość wilgoci i wymiał tegoż, ponieważ poprzednio musi być suszone, trwa znacznie dłużej jak zwyczajnie.

Tem się tłumaczy, że niektórzy piekarze nie otrzymali dotychczas mąki na wypiek chleba w dostatecznej ilości wskutek czego odczuwać się daje w mieście brak chleba.

Stan ten jest jednak tylko chwilowy i w ciągu tygodnia cała potrzebna ilość mąki zostanie piekarzom dostarczona, wobec czego wszyscy należny im przydział chleba otrzymają.

Młyny parowe i fabryka chleba

Józef Thom i Syn

1859 Spka z ogran. odp. we Lwowie.

Z sali koncertowej.

KRETZ - MIRSKA — PRZYSZŁE KONCERTY.

P. Kretz - Mirska zrobiła znaczne postępy od tego czasu, kiedy ją ostatni raz słyszałem. Jej technika i dobór programu budzą respekt dla jej wiedzy i pracy, niekorzystną dla jej koncertu okolicznością było bliskie następstwo po produkcjach takich potentatów fortepianowych, jakich przed nią słyszeliśmy. Mimowoli nasuwają się porównania. Program koncertu był ciekawy, gdyż zawierał wiele rzeczy nowych, a wiele rzadko grywanych. Do pierwszych należy egzotyczna kompozycja modernisty angielskiego Cyryla Scotta zatytułowana: „Kwiat lotosu“, a oparta na gamie starohinduskiej. Poniekąd nowością była także składkowa kompozycja najsławniejszych w swoim czasie pianistów paryskich Liszta, Thalberga, Pixisa, Herza, Czernego i Chopina; Grandes Variations de bravoure sur la marche des Puritains de Bellini. Trudna ta elukubracja nie posiada większej wartości artystycznej, ciekawą jest jako historyczna pamiątka. Prawie nowościami, bo we Lwowie rzadko bardzo grywanemi kompozycjami były warjacje op. 11 Henryka Opieńskiego i warjacje op. 10 Karola Szymanowskiego. Obaj kompozytorowie należą do młodszej plejady kompozytorów polskich, a jednak jaka między nimi różnica! Podczas gdy Opieński stoi jeszcze przynajmniej jedną nogą na gruncie klasycznym trzymając się form przekazanych nam od dawna, Szymanowski zrywa z przeszłością pozornie tylko zachowując formy, które rozszerza i zmienia nie do poznania. Za wciągnięcie tych kompozycji w swój program należy się pianistce specjalne podziękowanie.

W piątek śpiewa p. Pfauowa, jedna z nielicznych naprawdę pieśniarek, a program jej, obejmujący cały szereg ciekawych pieśni od ludowych zacząwszy, a na modernistach polskich skończywszy jest w wysokim stopniu interesujący. Potem gra Mieczysław Münz, młody jeszcze bardzo pianista, uczeń Lalewicza, który ostatniemi czasy osiągnął wielkie sukcesy w Krakowie i Łodzi.

E. Walter

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Głód w Krakowie

Kraków (Pat.). Wobec katastrofalnego położenia aprowizacyjnego mieszkańców Krakowa a w szczególności wobec okoliczności, że z powodu braku mąki od 7. lutego br. nie wydaje się ludności chleba nawet o zmniejszonej racji po 50 dkg. tygodniowo, prezydent miasta Krakowa zwrócił się w drodze telegraficznej do Naczelnika państwa o natychmiastową pomoc.

—o—

Linja okrętowa z Anglji do Gdańska.

Gdańsk (Pat.). W najbliższym czasie rozpocznie swą działalność nowa linja okrętowa, która utrzymywać będzie ruch okrętów pasażerskich i towarowych na linji Hull-Gdańsk.

—o—

Nowy ambasador angielski w Stanach Zjednoczonych.

„Action française“ dowiaduje się, że ambasadorem angielskim w Waszyngtonie ma zostać sir Auckland Geddes, minister gabinetu Lloyda George'a, który niedawno ustąpił. Jest to trzecia z rzędu dymisja w tym gabinecie, który zaczyna się chwiać.

—o—

Sąd na winowajców wojennych.

Z Berlina donoszą do „Gaulois“, że z powodu wielkiej liczby oskarżonych, przystąpić mają w tych dniach do zwiększenia liczby sędziów. Zniesienie częściowe prawa amnestji okazuje się konieczne. Sąd odbywać się będzie wedle procedury niemieckiej. Proces ma się rozpocząć dopiero za jakie 2 lub 3 miesiące.

—o—

OGŁOSZENIA.

OGŁOSZENIA.

Kamienicę II. piętr. nową z parcelą z wolnemi latami bocznа Listopada do nabycia za 20.000 Marek.

Kamienicę nową II. piętr., solidnej budowy, z komfortem, z wolnemi latami, przy bocznej Leona Sapiehy do nabycia za 410.000 Marek.

Kamienicę nową II. piętr. solidnej budowy, z komfortem, z wolnemi latami, przy bocznej Leona Sapiehy do nabycia za 420.000 Marek.

Kamienicę nową II. piętr solidnej budowy z komfortem przy bocznej Listopada do nabycia za 340.000 Marek.

Kamienicę nową II. piętr. solidnej budowy z komfortem z wolnemi latami przy ul. św. Zofii do nabyc. za 320.000 M.

Kamienicę nową III piętr. solidnej budowy z nadzwyczajnem komfortem z wolnemi latami w śródmieściu tuż przy p. Akademickiem do nabycia za 1,000.000 Marek. 1691

Ma na sprzedaż: ajencja „Fortuna" Lwów, Frydrychów 8. III. p. od 3-5 pop.

Nauka i wychowanie.

LEKCJI lub popołudniowego zajęcia poszukuje słuchacz akademji handlowej. Zgłoszenia Łyczakowska 15. II. p. Stroińska J.

Koncs. Prakt. Kursy rachunkowości ZYGMUNTA OLSZEWSKIEGO Lwów, ul. Kurkowa l. 38 rozpoczynają 16. bm. NOWE KURSA: 1) buchalterji, korespond. itp. 2) rachunkowości państw. Dla zamiejsc. system koresp. WPISY do 10 bm. codziennie od 3-4 po poł. 1636

SZKOŁA Jordanowska Listopada 52. poszukuje wzorowej siły nauczycielskiej do zastępstw. 1804

COURS et leçons par dame Française, institutrice diplomée. Wązka 8. (Początek Łyczakowskiej) od g. 3-5. 1827

Posady i prace.

KWALIFIKOWANEGO dysponenta w dziale papierowym poszukuję zaraz lub od 1. kwietnia. Kaucja pożądana. Zgłoszenia listownie pod lit. H. B. w Administracji „Kurjera". Również potrzebny praktykant z ukończoną IV. klasą normalną. 1626

POLKA, 43 letnia, bezdzietna, wdowa po urzędniku państwowym znająca dobrze gospodarstwo domowe poszukuje posady zarządczyni gospodarczej burs, zakładów, magazynierki, względnie innego odpowiedniego zajęcia. Oferty z dokładnymi warunkami i płacą, Garbowiczowa, Ottynia. 1688

TECHNIKA obznajomionego dobrze z budową osad wiejskich przyjmie Towarzystwo agrarno osadnicze Spółka z ogr. odpow. we Lwowie, ul Halicka 21. I. p. Zgłoszenia osobiste lub pisemne. 1712

ZARZĄD dóbr Brzeżany poszukuje niezwłocznie buchaltera. Oferty i świadectwa należy przesłać do Zarządu dóbr. 1754

MONTER-maszynista egzaminowany szofer płu gów motorowych i automobilowych, wykonujący wszelkie reperacje poszukuje stałą posadę. Łaskawe zgłoszenia Emil Grel, Lwów Kordeckiego 12. 1767

APTEKA w Strzyżowie przyjmie zaraz magistra (kę) i aspiranta (tkę). 1775

STOLARZ, tokarz i ślusarze którzy pracowali w dziale maszyn rolniczych, zostaną przyjęci. Zgłoszenia Lwów Gródecka 28. 1792

BUCHALTER-Bilansista, władający polskim i niemieckim językiem, obznajomiony z księgowaniem bankowym, znajdzie stałą posadę. Oferty pisemną wnieść pod adresem H. S. C. S. Lwów, Grodecka 28. 1793

POSZUKUJĘ posady administratora, kasjera lub kontrolora w majątku, człowiek żonaty w sile wieku 42 lat, pracował w większych majątkach w Król. Polsk. W jednym lat 6, a w drugim 15 lat. Wiadomość z grzeczności u P. Stndzienieckiego ul. św. Mikołaja 14, od 2—4 popoł. 1852

POMOCNIK handlowy znajdzie umieszczenie w handlu płócien i bielizny. JANA RIEDLA we Lwowie. 1849

ZAWODOWY ogrodnik przyjmuje zamówienia na urządzenie ogródków kwiatowo-warzywnych. Adres do administracji pod „Ogrodnik". 1825

INTELIGENTNA osoba poszukuje samoistnego zarządu gospodarstwem w domu zamożnym, najchętniej na wsi lub dworze. Zgłoszenia pod „Samotna" w administracji Kurjera. 1834

POTRZEBNA osoba inteligentna i z taktem. Zajęcie 5-cio godzinne w sklepie pierwszorzędnym. Zgłoszenia do administracji Kurjera lw. pod „Handel". 1837

TYLKO BARDZO INTELIGENTNA osoba potrzebna na dwie lub trzy godziny dziennie do chłopczyka 5-cio letniego. Zgłoszenia pod „Artur" do administracji Kurjera lwow. 1838

Różne.

WIĘKSZE przedsiębiorstwo poszukuje we wschodniej Galicji, w dobrych warunkach komunikacyjnych lasu do eksploatacji. Oferty wnosić pod „Eksploatacja" do admin. „Kurjera lw." 1713

Artur Smutny stroiciel fortepianów Senatorska 4. przyjmuje strojenia i reperacje. 1755

NAPRAWA pończoch specjalnemi maszynami, podrobienia. Kopernika 12, za bramą. 1811

PARCELACJE, oraz wszelkie pomiary przeprowadzę zaraz. Wiadomość: Tomasz Słomski, autoryzowany geometra. Lwów, Zimowicza 6, między 5—6. 1676

PRACOWNIA sukien damskich „IOLANDA", ul. Staszica 8, przyjmuje wszelkie roboty po cenach przystępnych. 1855

CYGARA „Regalia-Media" oryginalnych, setkę, dam za kilim, dywanik perski, srebro stołowe lub antyk, ewentualnie dopłacę. Propozycja do 20. marca pod „Znawca" do administracji Kurjera lwow. 1850

OSTRZEGA się PT. Kupców przed udzielaniem datków na listę 8 na kiermasz 21. marca, gdyż zgubioną została. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot za nagrodą. Jabłonowskich 36, II. p. 1838

STARSZY zawodowy ogrodnik podejmie się urządzenia i dopilnowania ogrodu kwiatowo-warzywnego w zamian za mieszkanie. Zgłoszenia pod „Ogrodnik" do administracji. 1824

KTO dostawi dla prowadzenia pensjonatu, potrzebną ilość mąki, względnie pszenicy, hreczki lub kaszy, cukru, kawy i artykułów aprowizacjnych po korzystnymi i konkurencyjnymi warunkami. Zgłoszenia do administracji Kurjera lw. pod „Krynica". 1829

Kupno i sprzedaż.

MŁYŃSKIE walce, kamienie, purlaki, transmisje, pasy, turbiny, motory, dostarcza „Pilot" Lwów Batorego 4. 1098

Kotły, maszyny parowe, lokomobile, motory, turbiny poleca „PILOT", Lwów, Batorego 4. 1629

KAMIENICA 2 p. w pobliżu Akademickiej 580.000 k. Kamienica 2 p. śródmieście, 250.000 k. Kamienica I. dziel. 3 p. wkład 380.000 k. Willa w pobliżu Wuleckiej 420.000 mk. Dom 4 pokoje, kuchnia, stajnia, wozownia, mieszkanie furmana, boczna Marcina za 60.000 mk. sprzeda i wiele innych. Wiadomość Zyblikiewicza 17, ganek drzwi 7 od 3—5. 1659

FORTEPIAN z angielską mechaniką, salon, sztuc palisandrowy zagraniczny sprzedam. Pańska 21, Hanak. 1697

MASZYNY do pisania system Underwood L. C. Smith et Bros Mercedes. Vost i inne systemy, jakoteż aparaty do powielania są do sprzedania. August Kolesza, mechanik. Lwów, Sykstuska 10. 1774

FOLWARK koło Sanoka 90 morgów z budynkami w tem 75 lasu. Kamienica II. p., komfort, blisko Techniki. Cena 340.000 K, wolne dwa pokoje. Kamienica I. p., ogród, okolica Listopada, cena 200.000 K, brama wjazdowa. Wiadomość Czyk, Snopkowska 4, II. p., od 3—5. 1781

NASIENIE cebuli holenderskiej oferuje firma J. Spett. Lwów pl. Jura 6. 1784

BLUZKA biała ażurowa na tiulu całkiem nowa nadająca się tylko na scenę do sprzedania Leona Sapiehy 59. I. p. drzwi 3. 1800

SPRZEDAM otomanę ul. Murarska l. 27. II. p. drzwi na lewo. 1801

DO sprzedania okazyjnie tanio 3 teodolity, niwelator, planometr i inne przyrządy miernicze. Hotel Union 6. Rzeźnicka od 11 do 1 i 2 do 4. 1803

KUPIĘ ubranie marynarkowe i trzewiki Nr. 43. (ewentualnie dam kartofle) Zgłoszenia korespondentką Pestek Pohulanka 7. 1805

SPRZEDAM kapelusz czarny jedwabny, mało noszony, Ujejskiego 6, II p., schody I. 1753

NAJSTARSZA we Lwowie, zaszczytnie znana Ajencja „CELERITAS". Lwów, Jagiellońska 17, ma do sprzedania zwyż 200 kamienic i will. 1814

BRZUCHOWICE. Willa 4 pokoje, weranda oszklona i kuchnia do sprzedania. Wiadomość: Rynek 26, sklep. 1703

KAMIENICE w każdej dzielnicy przyjmuje do sprzedaży od 3—5, ul. Zyblikiewicza 17, ganek drzwi 7. 1658

SPRZEDAM stylowe urządzenie salonu, sypialnię dębową, urządzenie pokoju panieńskiego biało emaliowane, lampę buduarową, ekran salonowy, zegary, biurko męskie, lustra, otomanę, dywany, obrazy i inne rzeczy. Sklep komisowy, Sobieskiego 15. 1854

KUPIĘ okazyjnie sznurek pereł i szal gronostajowy. Zgłoszenia do administracji pod „Z. Z." Kurjer lwow. 1851

UPRZĄŻ na parę mniejszych koni z chomontami, kantarki z okularami, tanio do zbycia. Potockiego 55. 1826

AUTOMOBIL lekki, ciężarowy 1 i pół tonowy do sprzedania. Wiadomość ul. Chorążczyzny 11 A, I. p. 1828

SPRZEDAM realność, III. w śródmieściu i II. p. obok koleji. Sosnowski, Długosza 3. 1830

W Brzuchowicach willa murowana do sprzedania. Wiadomość ul. Romanowicza 9, III. p., drzwi nr. 8. 1831

APARAT fotograficzny „Kodak" 9×12 do sprzedania. Zyblikiewicza 44, I. p. na lewo. 1832

SPRZEDAM jadalnię dębową, jasną w angielskim stylu, zegar salonowy wiedeński. ekranik japoński, piękną wazę, walizę skórzaną, nową. Można oglądać od 5—6 z wyjątkiem niedzieli. Adres w administracji. 1833

BIURKO męskie w stylu japońskim, garnitur pluszowy salonowy i inne meble do sprzedania. 6. Sądowa boczna Grodecka od 4 -6 po południu. 1839

UŻYWANA, ręczna maszyna do szycia do sprzedania, ul. Woj. Kętrzyńskiego 63. Dwornik. 1844

NAUCZYCIELA-KOREPETYTORA do 2 uczniów z 1. i 4. kl gimnazjalnej do domu obywatelskiego na wieś poszukuje się. Pożądane: początki języka francuskiego i gry na skrzypcach. — Zgłoszenia pisemne lub osobiste do właściciela restauracji w Hotelu Europejskim we Lwowie. 91

Koniczynę

czerwoną nasienną zakupię wagonowo na potrzeby rolnictwa krajowego do natychmiastowej dostawy.

Wiadomość pod „Rolnictwo" do Administracji „Kurjera Lwowskiego". 1843

FOLWARK w kąpielowej miejscowości oddalony od Lwowa gościńcem około 34 klm. o obszarze 85 morgów roli i łąk ze wszystkimi budynkami, stacja kolejowa w miejscu, w cenie po 4000 Mk. za morg SPRZEDAM przez konces. Biuro **Dra Jana Dziurzyńskiego we Lwowie pl. Bernardyński l. 11.** 1840

ZAMÓWIENIA NA 1846 **Kartofle** wiosenne w wagonowej dostawie i detalicznie przyjmuje **„Polimex"** Polski związek handlowy Lwów, pl. Marjacki 5.

Folwarczek 20-morgowy koło Lwowa oddalony 12 klmt. W tem: 4 morgi lasku, 6 mrg, sadu, 2 mrg. parku, 8 mrg, roli, łąk i pastwisk w jednym kawałku, ogrodzony barjerami, sad i ogród siatką. Budynki wszystkie nowe, solidnej budowy, kryte blachą i dachówką. Dom mieszkalny, o 5-ciu dużych, jasnych pokojach, kuchni, dużej spiżarni, łazience, klozety, dwóch przedpokojach, trzech werandach, w domu wodociągi. — Stajnia, chlewy, kurniki murowane z pruskiego żwiru, kryte blachą z pomieszkaniem dla służby. — Stodoła drewniana, dylowana, 18½ mtr. długa, kryta blachą, z mieszkaniem dla dozorcy i szopą na motor. Szopa drewniana dylowana, 8 mtr. długa, kryta dachówką. Wozownia drewniana 7½ mtr. długa, kryta blachą. — Pasieka 68 mtr. Powierzchni ogrodowej bez uli. — Studnia ssąca z urządzeniem wodociągowem dla domu i stajni. — Do folwarku i ceny kupna należą: 5 krów rasowych dojnych, 3 konie pociągowe młode, 1 jałówka cielna, 20 kur rasowych, 10 indyków. — Obsiewy: 300 klg. pszenicy, 150 klg. żyta ozimego, wysianego w jesieni. — Zapasy: 600 klg. owsa, 300 klg. jęczmienia, 100 klg. hreczki. Słomy i siana znajdnje się obecnie około 120 ctn mtr. 1814

Inwentarz martwy: Motor benzynowy 3½HP. z młocarnią i pasami, młocarnia ręczna zupełnie nowa, sieczkarnia, kartoflarka, Płuczkarka, kocioł parowy do kartofli, fajeton bardzo mało używany, 2 nowe wozy, jeden z garą, drugi wyplatany, 1 gig na jednego konia wraz z półszorkiem, 1 bida, 2 dobrych sań, 2 sań osobowych, półszorkie skórzana na parę koni, uprząż robocza, magiel, 3 pługi, kultywator, młynek do czyszczenia zboża, 6 sążów drzewa opałowego, deski brusy i materjał stelmachski, warsztat stolarski, mały ręczny wózek do zwożenia pa szy. — Całe gospodarstwo wzorowo urządzone, do stajni i koło domu są chodniki z brusów dębowych: — Położenie zdrowe, zaciszne i bardzo słoneczne. — Całość jak powyżej opisana do sprzedania dla reflektanta zamożnego

za cenę ostateczną 420 000 Marek pol. bez długu.

Gospodarstwo i część mieszkania, stosownie do umowy, każdej chwili. — Tylko poważni reflektanci zgłosić się mogą do ajencji

FORTUNA Lwów, Frydrychów 8, III. p. 3-5 p.

Intendantura Dowództwa — okręgu gen. Lwów. —

Nr. 10681/X. 19.

Rozpisanie ofert na dostawę papieru i przyb. kanc. 1836

Ekonomat Int. D. O. Gen. Lwów zakupi papier i przybory kancelaryjne w większej ilości. —

Oferty wraz z ceną i próbkami wnosić do **Ekonomatu Int. Lwów Sakramentek 26. najpóźniej do 15 marca 1920**

BANK KUPIECTWA POLSKIEGO

(dawniej Galicyjski Akcyjny Bank Kupiecki)

na mocy zezwolenia Ministerstwa Skarbu z 11|XII 1919

podwyższa kapitał akcyjny do 20,000.000 M. p.

w drodze emisji 85.000 sztuk nowych akcji po 200 Mk. pol.

W myśl tego zezwolenia i statutu, nowe akcje nominalnej wartości 200 Mk. pol. nabyte być mogą w połowie i w stosunku dwie nowe akcje za każdą jedną starą.

przez dotychczasowych akcjonarjuszów	**po 250 M. p. za sztukę,**
przez nowych reflektantów	**po 275 M p. za sztukę.**

O terminie, do którego dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji, rozstrzygnie Walne Zgromadzenie.

Wpłaty uwzględnione będą w porządku chronologicznym, przyczem Zarząd zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia poszczególnych zgłoszeń.

Kwoty wpłacone i uwzględnione, — do 1-go lipca 1920 roku oprocentowane będą po 4%, zaś od 1-go lipca 1920 roku partycypują pro rata w dywidendzie za rok 1920.

Za rok 1918 wypłacono akcjonarjuszom **8% dywidendy.**

Za rok 1919 Wydział Wykonawczy R. N. proponuje **9% dywidendy.**

Ewentualne nadpłaty ponad 20,000.000 Mk. p. na życzenie uwzględnionych reflektantów mogą być policzone na poczet dalszych zamierzonych emisji z oprocentowaniem 4% aż do dnia, w którym przyznane im będzie prawo poboru dywidendy.

Bank jest w toku otwarcia oddziałów we wszystkich dzielnicach Polski. — Dotychczas funkcjonują oddziały w następujacych miejscowościach:

Gdańsk, — Wollweberstrasse 27 (Dom własny)
Kraków, — Pijarska L. 2.
Lublin, — Krakowskie przedmieście.
LWÓW, — ulica Halicka 19, (Dom własny).
Przemyśl, — (Dom własny).
Sanok, — (Dom własny).
Warszawa, — Szkolna 10.

Zastępstwo interesów Polskiego Kupiectwa na Amerykę objął rdzennie polski Broadway National Bank of Buffalo.

Wpłaty na akcje przyjmuja wszystkie własne oddziały Banku i wszystkie poważniejsze instytucje finansowe w kraju, — zaś w Małopolsce:

Bank krajowy we Lwowie
i wszystkie jego oddziały
Bank Hipoteczny we Lwowie
i wszystkie jego oddziały
Bank Przemysłowy we Lwowie
i wszystkie jego oddziały
Galicyjski Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie i wszystkie jego oddziały
Austrjacki Zakład Kredytowy — Filia we Lwowie.

Dotychczasowi akcjonarjusze mogą wpłacać tylko we własnych Oddziałach Banku.

Dewiza Banku kupiectwa polskiego:

„POLSKI HANDEL w POLSKICH RĘKACH!"

1684

Zarząd.

Drukiernia Artura Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19
Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.